

Na czym polega etyka filozofii chrześcijańskiej i jej założenia antropologiczne, personalizm.

Współczesna etyka filozofii chrześcijańskiej nie jest terminem jednoznacznym. Szczególnie podziały wewnątrz „chrystianizmu” są podstawą dla różnych systemów wartości. Również w ramach poszczególnych odłamów chrześcijaństwa, poszczególne tradycje teologiczne i filozoficzne, znajdowały swoje odbicie w odrębnych doktrynach etycznych.

Najważniejszymi filozofami Przybytku Bożego jest dwóch „Ojców Kościoła”- św. Tomasz z Akwinu oraz św. Augustyn z Hippony. To właśnie średniowieczni myśliciele i filozofowie stworzyli podbudowę pod współczesną etykę i filozofię chrześcijańską.

Św. Augustyn z Hippony czerpał ze średniowiecznej myśli etycznej, tworząc swoją własną filozofię moralności. Wg pierwszego „Ojca Kościoła” liczył się tylko Bóg i dusza, która jest najważniejszym połączeniem człowieka ze Stwórcą. Dusza obdarzona wolną wolą słucha „głosu Boga” i jej zadaniem jest do niego wrócić po śmierci. Dla człowieka najważniejszym celem powinno być poznanie Boga, dążenie do niego, a na końcu drogi dołączenie do niego w Królestwie Niebieskim.

Szczególnie duży wpływ na Kościół katolicki wywarł św. Tomasz, którego system filozoficzny-tomizm, wciąż ma ogromny wpływ na współczesnych myślicieli i przywódców kościoła katolickiego. Akwinata dokonał pewnego rodzaju syntezy moralności, która wychodzi z Biblii, etyki Arystotelesa, stoików, innych „doktorów Kościoła” (św. Augustyn), a nawet zasad, które zostały zawarte w średniowiecznych tekstach i sumach teologicznych. Synteza ta była tak przełomowa, że zyskała przychylność władzy kościelnej, a później została przez nich uznana za oficjalną doktrynę moralną chrześcijaństwa. Po doktrynie moralnej św. Augustyna, filozofia moralna św. Tomasza z Akwinu jest drugim modelem etyki chrześcijańskiej.

Tomizm częściowo bazuje na filozofii Arystotelesa, jednak jest to dosyć nowatorski system. Koniec średniowiecza nie oznaczał końca wpływów chrześcijaństwa na filozofię. W tym czasie rozwijała się filozofia związana z protestantyzmem, a więc jedną z głównych gałęzi chrześcijaństwa. Główne założenia protestantyzmu zawarte są w pięciu zasadach, wyrażonych w języku łacińskim jako: Sola scriptura ("Tylko Pismo"), Sola fide ("Tylko wiarą"), Sola gratia ("Tylko łaska"), Solus Christus ("Tylko Chrystus"), Soli Deo gloria ("Tylko Bogu chwała").

Pierwsza z nich oznaczała bowiem, że Biblia jest jednym źródłem doktryny chrześcijańskiej, źródłem dostępnym dla wszystkich. W związku z tym stanowi bezpośrednio i jedyne przesłanie Boga dla swoich dzieci.

Kolejna mówiła, że to właśnie wiara i tylko wiara jest podstawą do usprawiedliwienia człowieka przed obliczem Boga. W przeciwieństwie do katolickiej doktryny *Sola fide* wykluczała uczynki jako czynniki będące usprawiedliwieniem.

Sola gratia oznaczała, że zbawienie przychodzi tylko i wyłącznie z łaski Boga jako dar dany człowiekowi przez swojego syna. Człowiek nie może w żaden sposób nakłonić Wszechmogącego do dania mu tej łaski lub zwiększenia jej zakresu.

Czwarta zasada mówiła o tym, że zbawienie jest możliwe tylko za pośrednictwem Jezusa Chrystusa, który stoi pomiędzy Bogiem a ludźmi.

Ostatnia - *Soli Deo* to zasada mówiąca o tym, że chwała należy się wyłącznie Bogu. W końcu to dzięki jego woli i działaniu możemy otrzymać zbawienie. W tym aspekcie odrzucono między innymi kult aniołów i świętych.

W nowożytności doktryna chrześcijańska, jak i chrześcijański Bóg pełni ważną funkcję u tak różnych filozofów jak Kartezjusz, Immanuel Kant, Soren Kierkegaard.

Źródłami etyki chrześcijańskiej są Biblia, tradycja i nauczanie Kościoła. Poszczególne odłamy chrześcijaństwa przyznają im różne znaczenia i wywodzą z nich nieco odmienne treści. Źródła te wyraźnie odróżniają etykę chrześcijańską od etyki filozoficznej czy etyk innych religii. Etyka filozoficzna nie dopuszcza zwykle, istotnych dla etyki chrześcijańskiej, objawienia i wiary religijnej.

Rozum i ludzkie doświadczenie istotne dla etyki filozoficznej, pełnią mniejszą funkcję w etyce chrześcijańskiej, z wyjątkiem niektórych nurtów katolicyzmu (np. tomizmu, którego wizja zakłada pełną harmonię wszystkiego i wszystkich. Tyczy się to również człowieka, który powinien piąć się po kolejnych szczeblach i dążyć do doskonałości).

Przechodząc do praktycznego podejścia i rozumienia moralności chrześcijańskiej, musimy zwrócić uwagę na naukę i życie Jezusa Chrystusa. Centralną kategorią moralności Syna Bożego było przykazanie miłości, które nakazywało kochać Boga i drugiego człowieka jak samego siebie: „Będziesz miłował Pana Boga swego, z całego serca swego, z całej duszy swojej, i ze wszystkich sił swoich, a bliźniego swego jak siebie samego.” Kolejnymi cechami etyki w ujęciu nauki Chrystusa i jego uczniów było miłowanie nieprzyjaciół „Miłujcie waszych nieprzyjaciół i módlcie się za tych, którzy was prześladują” czy postawa miłosierdzia wobec każdej istoty. Istotnym fundamentem moralności było również wybaczenie bliźniemu. Gdy Piotr podszedł do Jezusa i zapytał: „Panie, ile razy mam przebaczyć, jeśli mój brat zawini względem mnie? Czy aż siedem razy?” Jezus mu odrzekł: „Nie mówię ci, że aż siedem razy, lecz aż siedemdziesiąt siedem razy”.



JAKUB JANIAK

CONTENT SCRIPTO

<https://content-scripto.pl/>

kontakt@content-scripto.pl

504 115 224

Oczywistym jest to, iż czasy, w których żył Jezus Chrystus były zupełnie inne od tych współczesnych. Aktualna etyka i moralność wyznawców chrześcijaństwa jest kształtowana nie tylko przez współczesnych przywódców Kościoła, tj. papieża, biskupów czy „zwykłych księży”, ale również przez inne, zewnętrzne czynniki wpływające na życie obecnego społeczeństwa. Mimo to jestem zwolennikiem etyki chrześcijańskiej, opracowanej na podstawie osoby Jezusa. To on, jako Syn Boga wypełnił jego wolę i uczynił ją dla nas, bezinteresownie, kosztem własnego życia ziemskiego. Od Niego, który jest normą konkretną i absolutną każdej aktywności moralnej, otrzymujemy wolność wypełnienia w tym świecie woli Bożej i przeżywania naszego przeznaczenia wolnych synów Bożych.

Duży wpływ na współczesną etykę chrześcijańską miał papież Leona XIII, który tworząc w XIX wieku encyklikę „Aeterni Patris”, wezwał każdego wyznawcę katolicyzmu do pracy filozoficznej i rozwijania scholastyki, której formę nadał św. Tomasz z Akwinu.

Neotomizm odpowiada za klasyczną koncepcję filozofii, akcentuje różnice pomiędzy nauką, religią i sztuką.

Godność, podobnie jak etyka, jest pojęciem niezwykle szerokim i niejednorodnym. Oznacza szczególną wartość człowieka jako osoby żyjącej w relacji z innymi oraz w relacjach z Bogiem. Rozumiana w ten sposób godność przysługuje każdemu człowiekowi jako istocie rozumnej i posiadającej wolną wolę.

Stosunkowo nową gałęzią filozofii chrześcijańskiej jest personalizm. Początki tej myśli sięgają ok. 1930 roku. Zakłada postawienie człowieka w centrum zainteresowania, a nie jak dotychczas całej społeczności. Religia wg przedstawicieli tego nurtu filozofii to osobista więź człowieka z Bogiem. Założenia personalizmu widzieliśmy już w nauce św. Tomasza z Akwinu, św. Augustyna czy nawet Arystotelesa, którzy właśnie człowieka próbowali stawiać w centrum rzeczywistości. Najważniejsze jest jednak to, że personalizm chrześcijański nie sprawdza się wyłącznie do pustych frazesów. Przede wszystkim tworzą go ludzie, dzięki czemu jest nieustannie weryfikowany przez samo życie. Niegdyś byli to męczennicy, rycerze, dziewice i prości ludzie, a obecnie w dalszym ciągu tworzony jest przez społeczeństwo. W tym aspekcie nic się nie zmieniło.

„Wersji” etyki chrześcijańskiej jest wiele. Nie sposób jest sprowadzić wszystkich do wspólnego mianownika. Etyka podlega ciągłym zmianom. Podkreślał to m.in. papież Jan Paweł II, który twierdził, iż bez rozwoju etyki nie ma możliwości dialogu pomiędzy moralnością chrześcijańską a współczesną kulturą. Kościół to instytucja, której podstawy mają dwa tysiące lat. Nie ma możliwości rozwoju jakiegokolwiek nauki czy filozofii bez wprowadzania pewnych zmian, które mają za zadanie pewne dostosowanie się do współczesnego obrazu świata. Podzielone na katolicyzm, prawosławie i protestantyzm chrześcijaństwo wciąż ma niezwykle

ciężkie, niemal niemożliwe zadanie ujednolicenia i pogodzenia ze sobą różnych koncepcji moralności swoich wyznawców. Bez dialogu i chęci porozumienia nie będzie to możliwe.

